

Zaznasz pełnej rozkoszy radja, słuchając wspaniałych tonów najnowszego, a przytem tak łatwego do naby-
cia 3-obwodowego odbiornika

PHILIPS 55 A

P Nr. 146 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 28 maja 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.156

Uchwalenie nowych pełnomocnictw

Rada ministrów rozszerzyła projekt ustawy o wydawaniu dekretów na sprawy związane z obroną państwa

Sejm i senat zwołane będą w pierwszych dniach czerwca

WARSZAWA, 27 maja. (Pat). W środę, dnia 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. dr. Felicjana Sławoj - Składkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Rada ministrów uchwaliła szereg projektów ustaw, które wniesione będą na najbliższą nadzwyczajną sesję sejmu.

M. in. uchwalono projekt ustawy nowelizującej niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 1927 roku o granicach państwa, mający na celu usunięcie szeregu

niejasności w tekście i trudności stosowania poszczególnych przepisów rozporządzenia.

Następne projekty ustaw w sprawie 1) ratyfikacji protokołu taryfowego polsko - estońskiego z marca 1936 r., 2) ratyfikacji podpisanego w marcu 1936 r. układu dodatkowego do traktatu handlowego pomiędzy Rzplita Polska a unją ekonomiczną Belgijsko - Luksemburską 3) ratyfikacji protokołu taryfowego polsko - norweskiego z marca 1936 r. do układu dodatkowego do konwencji handlo-

wej polsko - szwajcarskiej, 5) ratyfikacji porozumienia celowego między Rzplita Polska a związkiem socjalistycznych republik rad z marca 1936 roku, 6) ratyfikacji konwencji taryfowej między Rzplita Polska a królestwem Holandji z kwietnia 1936 roku.

Ponadto rada ministrów uchwaliła **PROJEKT USTAWY O UPOWAŻNIENIU PREZYDENTA DO WYDAWANIA DEKRETÓW.**

Dotychczasowe uprawnienia

Prezydenta w zakresie pełnomocnictw, obejmujące sprawy gospodarcze i finansowe z wyłączeniem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o stabilizacji złotego i nakładania nowych obciążeń, projekt ten rozszerza na sprawy związane z obroną państwa.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Termin zwołania sesji izb nie został ustalony na posiedzeniu rady ministrów. Krają pogło-

ski, że izby zwołane będą w pierwszych dniach czerwca.

P. premier na inspekcji w Łukowie

WARSZAWA, 27 maja. (Pat). Dnia 26 maja r. b. p. premier Sławoj - Składkowski przybył autem do starostwa w Łukowie dla dokonania Inspekcji. P. premier odbył konferencję ze starostą, poczem zbadał stan biur i przejrzał szczegółowo książkę interesantów w pokoju przyję-

Potyczki wojenne w Palestynie

Arabowie ostrzeliwiają wojsko z karabinów maszynowych. - Walka na bagnety. - Nikt nie płaci podatków. - W urzędach niema interesantów

LONDYN, 27 maja. (Tel. wł.) Rewolucja arabska w Palestynie trwa z niezmiennym napięciem.

Dzień wczorajszy przyniósł nową serję zamachów bombowych, napadów grup partyzantkich na policję i wojsko angielskie. Podpalenie kolonii żydowskich i niszczenie przewodów telegraficznych trwa dalej.

Legalne życie zamarło prawie zupełnie. W urzędach niema interesantów, podatków nikt nie płaci, nikt ich też nie ściąga, bowiem władze angielskie zajęte są zwalczaniem hand terorystycznych.

Rozruchy przybierają rozmia ry **PRAWDZYWYCH POTY-CZEK WOJENNYCH.**

Niedaleko Nablus jedna z arabskich grup terorystycznych, ukrywając się za pagórkami, ostrzeliwała regularnym ogniem oboz zwoleńców położony w dolinie obóz żołnierzy angielskich. Anglicy odpowiedzieli ogniem z karabinów maszynowych, jednak bezskutecznie, gdyż arabowie byli doskonale kryci przez nierówność terenu. Gdy kilku żołnierzy padło, komendant obozu wydał hasło do szturm na bagnety.

Wówczas dopiero arabowie wycofali się. W pościg za nimi wysłano samoloty wojskowe.

W Dolnej Galilei operują silne grupy arabskie, uzbrojone w karabiny maszynowe.

Przekonano się o tem podczas starcia małego oddziału brytyjskiego z arabami, masze-

rującymi od góry Tabor w stronę jeziora Genezaret.

Arabowie nie ulekli się policyjnego karabinu maszynowego i zaczęli ostrzeliwać policjantów z dwu własnych karabinów maszynowych.

Walka skończyła się ucieczką policji.

Nowe bomby

LONDYN, 27 maja. (PAT.) — Reuter donosi z Jerozolimy, że według informacji ze źródeł żydowskich, w ciągu dnia wczorajszego na przedmieściach Tel-

Avivu i Jaffy rzucono kilkanaście bomb, siejąc panikę wśród ludności.

W pobliżu kolonii Ranana arabowie usiłowali zniszczyć urządzenie do nawadniania plantacji cytrynowych. Na miejsce wysłano pośpiesznie silny oddział policji żydowskiej.

Zabotyński oskarża

LONDYN, 27 maja. (Tel. wł.) Przywódca sjonistów - rewizjonistów, Zabotyński, który jest zwolennikiem czynnej walki ży-

dów z arabami drogą tworzenia legionów żydowskich, ogłosił w prasie oświadczenie, oskarżając wysokiego komisarza brytyjskiego w Palestynie sir Arthura Waucoupe o to, że nie dość energicznie tłum bunt arabski. Zabotyński czyni sir Waucoupe odpowiedzialnym za wytworzoną w Palestynie sytuację.

Sytuacja w Jerozolimie opanowana

JEROZOLIMA, 27.5. (PAT) — Wojsko i policja całkowicie panują nad sytuacją. W mieście panuje

taki spokój, że policjanci zdjęli helmy stalowe i włożyli normalne nakrycia głowy.

Zanotowano ubiegłej nocy trzy próby zepsucia toru kolejowego.

49 zabitych. — 348 rannych

Od 19 kwietnia ofiarą zaburzeń padło: 1 europejczyk zabity, 17 rannych, w tem 7 policjantów i 2 żołnierzy angielskich i 8 osób cywilnych. Z tubyliców jest 48 zabitych, w tem 24 arabów, 22 żydów i 2 chrześcijan, 331 rannych, w tem 182 arabów, 105 żydów i 44 chrześcijan. Aresztowano 969 arabów, 275 żydów przeważnie za ukrywanie broni. 493 arabów skazano na różne kary za noszenie broni, inni są niewinni, lub czekają procesów. Większość aresztowanych żydów uwolniono.

Posiłki angielskie

KAIR, 27.5. (PAT) — Dziś wieczorem do Palestyny będą wysłane dalsze oddziały wojskowe.

Wzrost rozmów telefonicznych z Palestyną

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Urzędy telefonów międzymiastowych zanotowały znaczny wzrost rozmów różnych miast Polski z Palestyną. Oczywiście wywołane jest to przez ostatnie zamieszki. Należy dodać, że każda rozmowa telefoniczna z Palestyną kosztuje około 180 zł. za 3 minuty.

Zapowiedź walki o Heimwehrę

Od taktyki rządu zależeć będzie czy sytuacja ulegnie zaostrzeniu

WIEDEN, 27 maja. (PAT.) — Koła polityczne w rozmowach z korespondentem PAT. tak przed stawiają obecne położenie polityczne w Austrii:

W dziedzinie polityki wewnętrznej należy uważać za wydarzenie pierwszorzędne znaczenia fakt przeniesienia kwatery głównej Heimwehry z Wiednia do Linzu, gdzie szczególnie silne są wpływy Heimwehry.

Na uwagę zasługuje podniecony nastrój zebrania przywódców Heimwehry, na którym uchwalę tę powzięto, jak również deklarację lojalności i wierności wobec dotychczasowego wodza Heimwehry ks. Starhemberga, a

także zapowiedź walki o Heimwehrę.

Narazie odnosi się wrażenie, że ks. Starhemberg zajął pozycję wyczekującą, a Heimwehra

Pierwsza podróż „Queen Mary”

LONDYN, 27.5. (PAT) — O godz. 16,30 odpłynął z Southampton w pierwszą podróż transatlantycką niedawno zbudowany parowiec „Queen Mary”. Na pokładzie parowca znajduje się przeszło 2.000 pasażerów, prócz załogi liczącej 1000 osób.

zachowuje do rządu stosunek odporny.

Od taktyki rządu, który zamierza nadal prowadzić w myśl oświadczeń kanclerza Schuschnigga rozbrojenie Heimwehry, zależeć będzie, czy stosunek ten ulegnie zaostrzeniu.

Gdyby Heimwehra przeszła do wyraźnej opozycji, rząd utraciłby może jeden z najpoważniejszych filarów, na którym się dotychczas opiera. W razie dalszego zaostrzenia się stosunku, można nawet oczekiwać, że żywiłyby bardziej radykalne Heimwehry zasilić jednak mogą szeregi nielegalnych organizacji narodowych socjalistów.

Niespodziewany zwycięzca belgijski

Leon Degrelle, były bokser i statysta filmowy, zbudował w ciągu roku potężną partię „rexistów” Chce zerwać sojusz z Francją i zbliżyć się do Hitlerii

Bruksela, w maju

Wielki mąż Belgji zwie się od ostatniej niedzieli wyborczej Leon Degrelle. Jest on przywódcą „rexistów” partii, która liczy sobie ledwie rok istnienia. Ale nietylko historia rozrostu tego stronnictwa jest fantastyczna, o wiele dziwniejsze jeszcze jest życie Degrelle'a, który dziś ma 35 lat!

Wygląda na lat 25, jest silnie zbudowanym mężczyzną, o szerokich barach, uprzajemem o wartem obliczu z energicznym podbródkiem. Urodził się w Walonji (południowa „francuska” część Belgji), jako syn matki belgijskiej i ojca francuza.

Rodzicom jego powodzi się marnie i młody Leon, który po czątkowo uczęszczał do szkoły jezuitów, musiał przedwcześnie przerwać swe studia i w wieku lat 16 szukać sobie pracy. Był kolejno drwalem, górnikiem, posłańcem, ale marzeniem jego w owych czasach było zostać **wielkim bokserem**, ponieważ był ponad wiek silny i rosty.

Pewnego dnia, gdy zaoszczędził sobie parę franków, wsiał do pociągu i pojechał do Paryża, gdzie też wkrótce udało mu się wystąpić w próbnym meczu bokserskim na ringu „Sporting Central”. Niestety nie spotkał się z uznaniem; po wiadomości, że jest zupełnie niezdolny. Młody Leonek był bardzo zgnębiony tym wynikiem i udał się do Hawru, gdzie zaciągnął się na niemiecką okręt jako pomocnik marynarza i popłynął do Ameryki.

Przez kilka lat włożył się po Ameryce środkowej; wiadomo, co tam robił; na widowni ukazuje się ponownie, gdy bierze udział w walkach religijnych w Meksyku, występując po stronie zwolenników kościoła. Został aresztowany i skazany na 10 lat więzienia, jednakże udało mu się zbiec do Los Angeles, gdzie zarabiał na utrzymanie jako statysta filmowy. Wreszcie wrócił do Belgji i nagle odkrył w sobie zdolności polityczne.

Wychowany pobożnie, wstąpił do wielkiej belgijskiej partii katolickiej, początkowo do organizacji młodzieżowej. Ponieważ okazało się, że posiada niezwykle talent krasomówczy, szybko zdobył naczelną stanowisko w organizacji młodzieży i zaczął atakować starych przywódców.

Początkowo postawił sobie za cel swej agitacji reorganizację partii katolickiej, którą chciał za wszelką cenę odmłodzić. Ale w końcu 1934 r. doszło do rozłamu, jak mówią dlatego, że Degrelle przy wyborach regionalnych w Leodjum żądał dla siebie pierwszego miejsca na liście, zaś partja ofiarowała mu dopiero czwarte. W każdym razie Degrelle wystąpił ze stronnictwa i założył nową partję, którą początkowo nazwał „Christus Rex”.

W pierwszych czasach, mniej więcej do początku 1935 r., ruch Degrelle'a był bardzo słaby i prawie nie dający się odczuć nazewną. Nagle rozpo-



W Belgji obowiązuje przymus wyborczy, i za niewzięcie udziału w wyborach grozi kary pieniężne. To też ostatniej niedzieli frekwencja wyborcza była olbrzymia. Oto widzimy chorego, którego niosą do urny wyborczej. — Obrazek taki można było b. często zaobserwować.

czął się rozwój. Degrelle zdawał się rozporządzać olbrzymie mi sumami ponieważ założył szereg pism, które natychmiast zdobyły olbrzymie nakłady, bo w Niemczech ukazywały się w objętości 30 stron i po znacznie niższej cenie od pozostałych dzienników belgijskich.

Treść tych pism była sensa-

cyjna: skandale za skandalami, defraudacje, przekupstwa polityków — codziennie wykrywano coś nowego i jeśli nawet mo że nie wszystko było zgodne z prawdą, to jednak Degrelle po trafił wpoić w opinię publiczną przekonanie, że **wiele rzeczy gnije w państwie i administracji**. Degrelle'owi udało się

również zdobyć dla siebie jednego z najzdolniejszych belgijskich reporterów i dziennikarzy, Piotra Daye i wraz z nim wynalazł na Belg. bankierów i finansistów słowo „Canxter” — z wyraźną aluzją do słowa „gangster” — które zyskało sobie niesłychaną popularność.

Dokąd zmierza Leon Degrelle, któremu udało się porwać za sobą znaczną część młodzieży mieszczańskiej? Czy jest on faszystą? — Przedewszystkiem jest to niezwykle talent propagandystyczny. — Potrafił on z wielką zręcznością wykorzystać głuche niezadowolenie szerokich mas ludności Belgji, ograniczając się do nielicznych, ale bardzo pociągających hasel. Ale jego program partyjny jest równie dwuznaczny, jak i on sam. Setki razy zaprzeczał sam siebie: przed rokiem, a nawet jeszcze przed pół rokiem oświadczył, że **rexisci nigdy nie wejdą do parlamentu**, lecz zdobędą rząd od zewnątrz. Dziś zapowiada, że jeszcze w bieżącym roku wymusi nowe wybory, w których rexisci zdobędą conajmniej 60 do 70 mandatów i przejmą legalnie władzę w swe ręce.

Można śmiało powiedzieć, że Degrelle i jego partja, mniej więcej w sensie ruchu hiszpańskiego pod przywództwem Gil

Roblesa, dąży do nacjonalistycznych celów i do stworzenia autorytatywnego chrześcijańskiego reżimu, który oczywiście rozwiąże wszystkie partie lewicowe i związki zawodowe. Degrelle nie szczędzi zresztą w swych pismach gróźb, wedle których później, gdy obejmie władzę, potoczają się liczne głowy w Belgji.

W polityce zagranicznej domaga się Degrelle rozwiązania sojuszy pomiędzy Belgją i Francją, proponując zamiast tego zbliżenie do Niemiec. Twierdzi on, że tylko on jest w stanie rozwiązać zadawalające wszystkie istniejące między Belgją i Niemcami trudności, jak na przykład również zagadnienie flamandzkie.

W każdym razie, bez względu na to, czy Degrelle kiedykolwiek zdola przeprowadzić to wszystko, co przyrzeka, nie należy niedoceniać jego dynamicznej siły. Ma on dziś setki tysięcy zwolenników, którzy gotowi są iść za nim ślepo, bez względu na to, jaką pójdzie drogą. — Gdyby się Degrelle'owi udało zawrzeć sojusz z nacjonalistami flamandzkimi, którzy również mogą się pochwalić poważnym zwycięstwem wyborczym, to będzie on już dziś reprezentował realną siłę, która jeśli będzie dalej rosła, zdola z gruntu przekształcić wewnętrzne stosunki w Belgji.

Z drugiej strony, po niespodziewanym zwycięstwie wyborczym rexistów, pozostałe partje (przedewszystkiem socjalistyczne) są zaalarmowane do najwyższego stopnia i przygotowują się już dziś do wielkiej kampanii w całym kraju, w której zamierzają z całym naciskiem wskazać na niebezpieczeństwa, w jakie ludność może zostać wepchnięta. Również i partja katolicka, na której koszt Degrelle wszedł obecnie do parlamentu, rozpocznie kontrapropagandę w wielkim stylu.

Rozbrajanie gleby

Od narzędzi śmierci do kwitnącego business'u

Wojna europejska zakończyła się 18 lat temu, ale ślady działań wojennych na terenach krwawych bitew trwają do dziś. Do dziś dnia odnajdowane są w t. zw. strefie ognia we Francji w pasie przy wschodniej granicy, tak straszliwie bombardowanym przez nieprzyjaciela, ogromne ilości pocisków armatnich, bomb gazowych, granatów. W czasie orki, karczowania lasów lub uprawy ogrodów, lemiesz, motyka napotyka na odłamki metalu lub nierozładowany pocisk, ukryty głęboko w ziemi. Mieszkańcy dawnej „strefy ognia”, a zwłaszcza dzieci, bawiące się w polu, narażeni są na ciągłe niebezpieczeństwo wybuchu pocisków.

Powstał zatem szereg wielkich prywatnych przedsiębiorstw, których zadaniem jest wydobycie, usunięcie i zniszczenie nie lub przynajmniej unieszkodliwienie setek tysięcy pocisków — straszliwej spuścizny wojennej. Jedno tylko z tych

przedsiębiorstw, którego siedziba znajduje się w Concy-le-Chatou i które zajmuje się oczyszczaniem terenów w departamencie Aisne, koło słynnego z czasów wojennych Chemin-des-Dames, wydobyci i zniszczyło w ciągu ostatnich 6 lat 1.650 tonn niebezpiecznych pocisków, co czyni prawie 1 tonnę w ciągu dnia robotczego. Specjalne pola, na których odbywa się wywoływanie eksplozji tych pocisków i palenie prochu, otoczone są drutem, a napisy ostrzegają mieszkańców o akcji „desobusage” — odpociskowania — prowadzonej na tym terenie.

Akcja rozładowania i unieszkodliwienia pocisków odbywa się w specjalnych laboratorjach i prowadzona jest z zachowaniem wszystkich koniecznych ostrożności. Wykwalifikowani fachowcy rozkładują pociski, granaty lub rakiety znadnego typu. Dla typów nieznanego stosuje się prasę hydrauliczną, dość silną, aby przeciw-

stawić się eksplozji. Prasą taką kieruje się na dystans. Ponieważ ponadto przy odrubowywaniu pocisków, umieszczonych w specjalnych łożyskach i odkręcanych przy pomocy kierownicy, może dojść do wybuchu wskutek tarcia, cała zewnętrzna część maszynery jest opancerzona.

Duże trudności przedstawia unieszkodliwienie pocisków gazowych, które wymaga specjalnych przygotowań i dokonywane jest zazwyczaj w pobliżu stawu lub bagna, które pochłania produkty trujące. Operator pracuje w masce gazowej i wybiera zwykle dzień bezwietrzny, aby wiatr nie roznosił gazów.

Przedsiębiorstwa prowadzą ożywiony handel żelazem, uzyskanym z przetopionych pocisków. Narzędzia śmierci, które przetrwały ukryte w ziemi w ciągu blisko 20 lat są obecnie przedmiotem doskonale rentujących tranzakcji. (F.)

KINO PALACE

Fascynująca gwiazda ekranu **Anna May Wong** i znakomity aktor charakterystyczny **Fritz Kortner**

w rewelacyjnym filmie **CZU CZIN CZAU**

Ceny niższe na okres letni **1 09** na wieczorowe seanse od zł.

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25

Ostatnie występy teatru **„ARARAT”** Dzisiaj, w czwartek, o godz. 4-ej popoł. i 8-ej wiecz. ze słynną parodią na „Josie Kalb”

przebojowy program p. n. **„A Welt mit Nisum”**

Zadajcie „Głosu Porannego” we wszystkich kawiarniach, restauracjach, na dworcach kolejowych i na letniskach!

W ramach zarządzeń dewizowych

Do JUGOSŁAWII
3 — 28 czerwca zł. 435.—

Do BULGARII
4 tygodnie zł. 310.—
2 zł. 250.—

Na Kościuszce
„Przez 7 Mórz”
Ostatnie wolne miejsca
12 czerwca zł. 400.—

Konkursowa „Podróż w Nieznane”
31 maja — 1 czerwca zł. 17.90.—

ULGOWE PASZPORTY ZAGRANICZNE DO ANGLJI, AUSTRII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII I WĘGIER

O R B I S, Piotrkowska 18 (MEWA) — tel. 249.40.

Reprezentacyjne kino **„RIALTO” JEDNA z TYSIĄCĄ**

Dzisiaj i codziennie! Czarująca melodyjna wiedeńska komedia muzyczna

W rolach głównych: **Marfa Eggerth**

Herman Thimig, Ernest Verebes, Fritz Kamper, Jakob Tiedtke, Marg. Schlegel.

Muzyka Pawła Abrahama.

Pocz. o 4. Ceny miejsc **85 gr.** Następnego seansu od zł. **1.09**

Minister Beck w Białogrodzie

przyjęty był przez królową-wdowę i księcia regenta

BIAŁOGRÓD, 27 maja. (PAT). Dziś o godz. 12.30 księżę regent Paweł przyjął na audjencji p. ministra Becka, któremu wręczył wielki krzyż jugosłowiańskiego orderu Orła Białego. — Jednocześnie księżna Olga przyjęła na audjencji p. Beckową.

Paweł i księżna Olga wydali na cześć p. ministra Becka i małżonki śniadanie, na którym byli obecni m. in. premier Stojadinowicz, minister komunikacji Spaho, poseł Rzplitej w Białogrodzie Dębicki z małżonką.

O godz. 17 królowa wdowa arja przyjęła na audjencji p. mi-

nistra Becka z małżonką.

O godz. 19-ej rozpoczęła się druga konferencja p. ministra Becka z premierem Stojadinowiczem.

O godz. 20 p. premier Stojadinowicz wydał obiad na cześć p. min. Becka w klubie oficerów gwardji.

Aresztowanie na statku „Warszawa"

Urządnic Francuskiego T-wa Okrętowego usiłował przemyścić czek na 3 tys. milrejsów

Po wprowadzeniu kontroli o brotu dewizowego, zdarzają się wypadki przemytu walut.

W tych dniach władze przytrzymały niejakiego Wacława Pudera, urzędnika Francuskiego Towarzystwa Okrętowego, który udając się zagranicę statkiem „Warszawa“ usiłował przemyścić czek, opiewający na kwotę 3.000 milrejsów.

Czek wystawiony był na nazwisko Feliksa Rungsteina, który, jak się następnie okazało, był jednym z emigrantów, wyjeżdżających statkiem „Warszawa“.

Pudera został aresztowany i oddany do dyspozycji prokuratora.

Urzednicy skarbowi i kolejo-

wi, którzy wykryli to nadużycie otrzymali specjalną nagrodę, przyznaną przez p. ministra

skarbu oraz podziękowanie za dobre spełnienie obowiązku służbowego.

Rewizje wagonów sypialnych

w celu uniemożliwienia szmuglu złota i walut

Z Warszawy donoszą:

Dla uniemożliwienia szmuglu walut i złota rozoczyły placówki straży granicznej w Zbąszczyńcu, Świątyniu, Turmontach i Stolpcach ścisłą kontrolę nad

wagonami sypialnymi.

Wszystkie skrytki w wozach sypialnych są skrupulatnie rewidowane dla uniemożliwienia szmugłu zarówno przez pasażerów, jak i obsługę.

Mamusiu, musisz pracować Radionem!

Ja nie chcę, abys się męczyła i denerwowała, chcę, aby moja mamusia śmiała się i w dzień prania. Dlatego musisz używać do prania Radionu, jest on przecież taki łatwy w użyciu:

wystarczy rozpuścić go w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie — i bielizna będzie śnieżnobiała.



P236

RADION pierze wszystko

Herriot przewodniczącym parlamentu?

Paul Boncour nie przyjmie teki ministra do spraw ligi narodów

Wywóz złota
całkowicie zahamowany

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z kół poinformowanych donoszą, że wywóz złota z Polski, który w kwietniu wyniósł sumę przekraczającą 37,5 miliona zł., w maju został całkowicie zahamowany.

Jednocześnie do Banku Polskiego zaczęły napływać dewizy zagraniczne, uzyskane z eksportu, na mocy przepisów odstępowane obecnie Bankowi Polskiemu. Zwiększenie tego dopływu zaznaczy się poważnie dopiero około połowy czerwca.

Red. Śpiczyński
podsekretarzem stanu do spraw propagandy?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Kraują pogłoski, że projekt utworzenia podsekretariatu stanu do spraw propagandy będzie w najbliższych dniach urzeczywistniony. W związku z tym projektem wymieniane jest ponownie nazwisko redaktora Wojciecha Śpiczyńskiego.

Ponowiły się również pogłoski o zmianie w protokole dyplomatycznym minist. spraw zagranicznych, skąd miałyby odejść obecny szef protokołu min. Romer, a jego miejsce miałyby objąć obecny poseł w Tokio p. Michał Mościcki.

PARYŻ, 27 maja. (PAT). — Oficjalne wysunięcie przez partię radykalną na dzisiejszym zebraniu klubu parlamentarnego kandydatury Herriota na stanowisko przewodniczącego izby deputowanych, wyjaśnia ostatecznie przysłą rolę przywódcy umiarkowanego skrzydła radykałów, co do której panowało powszechne zainteresowanie.

Kandydatura ta stanie się niewątpliwie kandydaturą całego frontu ludowego, zwłaszcza, że na wczorajszym zebraniu komu-

nistycznego klubu parlamentarnego zaatakowano w sposób gwałtowny dotychczasowego przewodniczącego izby deputowanych Bouissona, ewentualnego kontrkandydata Herriota na to stanowisko.

Pomimo więc, że Bouisson jest osobistym przyjacielem Bluma, socjaliści będą musieli poprzeć Herriota.

Równolegle do akcji politycznej prezesa Bluma, daje się zauważyć poważne ożywienie na odcinku parlamentarnym. Po-

szczególne grupy uzgadniają swe stanowiska. Zainteresowanie wywołało wczorajsze pierwsze komunistyczne zebranie klubu parlamentarnego z udziałem 72 nowych członków klubu.

Prezesem klubu zarówno parlamentarnego, jak i senackiego, został Cachin, prezesem grupy w izbie deputowanych — Renaud Jean, a sekretarzem generalnym — Duclos.

Grupa postanowiła, zgodnie ze swym dotychczasowym stanowiskiem, wysunąć natychmiast na

porządek obrad nowej izby szeregu projektów ustawodawczych, obejmujących kwestje: robot publicznych, złączenie dekrétów oszczędnościowych Lavala, nowych specjalnych dekrétów o rozwoju sportu, rewolucji produktów rolnych, demokratyzacji systemu podatkowego, wyznaczenia komisji celem zbadania źródeł majątkowych poszczególnych polityków, przyczem rezolucja wymienia tu wyraźnie na pierwszym miejscu nazwiska Tardieu, Laval, Bouissona, Fiancette.

Zapowiedziane zebranie grupy parlamentarnej unji socjalistycznej przyniesie prawdopodobnie pewne wyjaśnienie, o ile chodzi o udział tej grupy w rządzie, a przedewszystkiem wyjaśni drugie po Herriocie drażliwe zagadnienie personalne obecnego przesilenia, to jest „zagadnienie Paul - Boncour“.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że Paul - Boncour nie zechce zadowolnić się drugoplanowym stanowiskiem ministra do spraw ligi narodów i domagać się będzie w sposób wyraźny teki albo min. spr. zagranicznych, lub też teki innego poważnego resortu.

W kołach, zbliżonych do unji socjalistycznej, twierdzono nawet, że w razie nieuwzględnienia tych postulatów. Paul Boncour odmówiłby wogóle wzięcia udziału w rządzie.

Zabezpieczenie od bezrobocia

wszystkich robotników zatrudnionych na robotach publicznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zarządzeniem ministra opieki społecznej z dnia 26 maja b. r. rozszerzony został zakres obowiązku zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia na ogół robotników, zatrudnionych na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy.

Dotychczas zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia podlegali jedynie ci robotnicy, którzy zatrudnieni byli na robotach, prowadzonych w całości, bądź w przeważającej części z pożyczek

Funduszu Pracy, natomiast nie podlegali obowiązkowi zabezpieczenia robotnicy, którzy pracowali na robotach, prowadzonych z kredytów dotacyjnych.

Decyzja ministra opieki społecznej usuwa obecnie tę dwoistość w traktowaniu robót finan-

sowych przez Fundusz Pracy, ustalając jednolitą zasadę, że wszyscy robotnicy, zatrudnieni na tych robotach, bez względu na to, czy są one prowadzone z dotacji, czy też z pożyczek, podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na ogólnych zasadach.

Jednocześnie ustalone zostało, że zabezpieczenie w tym zakresie obowiązuje już od dnia 1-go kwietnia r. b., co w praktyce umożliwia następnie korzystanie z zasiłków większości robotników zatrudnionych na robotach publicznych.

Odrzucone podania uwięzionych O.N.R.-ców

Do władz prokuratorskich wpłynęło podanie 9-ciu aresztowanych akademików i robotników z Leonem Juszczyńskim na czele, których osadzono przed dwoma miesiącami na Pawiaku pod zarzutem przynależności do rozwiązanej przez władze obozu narodowego.

Obrona zabiegała o zmianę środka zapobiegawczego na kaucję, lecz prośba ta pozostała bez względu na i aresztowani pozostaną na Pawiaku do rozprawy sądowej.

TORUŃ, 26.5. (PAT). — W czasie burzy, połączonej z piorunami i gradem uległ porażeniu od uderzenia pioruna siedem osób, w tej liczbie czworo dzieci. Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu.

Olbrzymie pożary w Westfalji

Spaliła się wytwórnia papieru oraz fabryka

BERLIN, 27 maja. (PAT). — Olbrzymi pożar w fabryce tapet i linoleum w Neuss w Westfalji, który trwał około 6 godzin, został wskutek energicznej akcji 30 straży ogniowych umiejscowiony.

Pożar zniszczył doszczętnie wytwórnię papieru tejże fabryki, jak również szereg magazynów. Straty materialne są bardzo znaczne.

Z Gutersloh (Westfalja) donoszą o olbrzymim pożarze. Jeden z ofiarą padła fabryka wy-

robów drzewnych „Wirus-Werk“.

Zasłarmowano wszystkie okoliczne straże pożarne oraz rezerwową kompanję wojska lotniczych. Zatrudnione w fabryce robotnice uratowały się w ostatniej chwili, obierając drogę przez dachy sąsiednich kamienic.

W czasie akcji ratowniczej, której towarzyszyły dramatyczne momenty, wiele osób odniosło rany, w tej liczbie 2-ch żołnierzy.

Władze nie zatwierdziły

nowowwybranego prezydenta Dąbrowy Górniczej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Władze nadzorcze nie zatwierdziły wyboru prezydenta miasta Dąbrowa Górnicza. Wybrany był działacz zawodowy Cieplak.

Nowe wybory wyznaczono na 29 b. m.

Tępienie niezależnej prasy

Hitlerowski dyktator przejął 265 pism codziennych

WIEDEN, 27 maja. (Tel. wł.) W ciągu ostatnich miesięcy, jak donoszą gazety niemieckie zakordonowane, na własność spółki wydawniczej, rządzonej przez hitlerowskiego dyktatora prasowego K. Maksa Amanna, przeszło 265 pism codziennych. — Prawdopodobnie w najbliższym czasie zniknie reszta niezależnych do pewnego stopnia dzienników niemieckich.

Zwyżka papierów na giełdzie paryskiej

PARYŻ, 27 maja. (PAT.) — Na zebraniu giełdy paryskiej w dniu 26 b. m. zaznaczyła się poważna tendencja dla francuskich papierów wartościowych.

Renty francuskie zwyżkowały od 0,55 do 1,75 fr. Jednocześnie zaznaczyła się moeniejsza tendencja dla papierów prywatnych t. j. akcji bankowych, zakładów elektrotechnicznych i fabryk broń. Akcje banku francuskiego zwyżkowały o 300 franków.

Mjr. Morawski odmówił

przekazania agendy nowemu zarządowi W.Z.B.

WARSZAWA, 27.5. (PAT.) — Nadzwyczajny komisarz W. O. Z. B. mjr. Morawski odmówił przekazania agendy nowemu zarządowi warszawskich bokserów.

Swoją decyzję mjr. Morawski motywuje tem, że agendy te przejął bezpośrednio z polecenia PZB, wobec czego odda je jedynie naskutek dyspozycji tego ostatniego.

Aresztowanie pod zarzutem zbrodni stanu jeszcze 15 hitlerowców w Katowicach

KATOWICE, 27 maja. (PAT.) Na zarządzenie prokuratora sądu okręgowego policja przeprowadziła dalsze aresztowania

członków organizacji NSDAB (National - Sozialistische Deutsche Arbeiter - Bewegung) pod zarzutem zbrodni stanu z art.

97 par. 1 k. k. Zarządzenie to stanowi dalszy ciąg sprawy, w której śledztwo zostało już ukończone, a

proces wyznaczony na dzień 3 czerwca.

Obecnie naskutek nowych dowodów, prokurator złożył w sądzie śledczego wniosek o wdrożenie śledztwa przeciwko niejakiemu Ernestowi Moha i 14 towarzyszom.

Dotychczas osadzono w areszcie śledczym 10 osób na ogólną liczbę 15 zatrzymanych.

Przesłuchiwanie reszty osób podejrzanych o przynależność do NSDAB jest w toku.

Ribbentrop zaproszony

na święta do Irlandii

LONDYN, 27.5. (PAT.) — Ambasadorem von Ribbentrop zaproszony został przez lorda Londonderry do spędzenia Zielonych Świąt na zamku jego w północnej Irlandii.

Jak wiadomo, lord Londonderry bawił z małżonką zimą w Niemczech i był podejmowany przez kanclerza Hitlera i przez Ribbentropa, obecna rewizyta tedy posiada charakter zupełnie prywatny.

Ribbentrop nie zatrzyma się w Londynie.

Demonstracja bojowców z O.U.N. na sali sądowej podczas procesu lwowskiego

LWÓW, 27.5. (PAT.) — Dzisiejszy 3-ci dzień procesu rozpoczął się od przesłuchania Raczyńskiego, oskarżonego o sfalszowanie dowodu osobistego Melnyka, współsprawcy za machu na konsula sowieckiego we Lwowie.

Oskarżony wypiera się przynależności do O. U. N. i twierdzi, że nie znał żadnych członków OUN.

Następny oskarżony, Janiw, absolwent filozofii, był referentem ideologicznym krajowej egzekutywy O. U. N. i reprezentował w organizacji skrajny kierunek. Oskarżo-

ny jest przywoływany do porządku przez przewodniczącego. Oskarżony odmawia wszelkich zeznań co do wewnętrznej organizacji O. U. N.

Oskarżony Stecko przyznaje się do przynależności do OUN. Ponieważ jednak mimo upomnień usiłuje demonstrować, zostaje wydalony z sali.

Dłuższe zeznania składał następny Aleksander Paszkiewicz, który przyznaje, że pełnił funkcje referenta wywiadu na prowincji i podlegał Makaruszce.

Oskarżony na pytanie prokuratora opisuje organizację OUN oraz inwigilację różnych osób. Karani organizacyjniemi były nagana, za wieszenie, wykluczenie, a nawet wyroki śmierci.

Następny oskarżony Spolski, mgr. praw, który występował w warszawskim procesie Bandery, jako świadek nie stosuje się do zarządzenia przewodniczącego, który odebrał mu głos za demonstracyjną wywody. Wobec tego przewodniczący po upomnieniu zarządził usunięcie go z sali i odczytanie jego zeznań złożonych w śledztwie.

Po odczytaniu tych zeznań przewodniczący Dysiewicz o godz. 14.45 przerywa rozprawę do czwartku, 28 b. m. rano.

Katastrofalne skutki burzy

Piorun zabił wieśniaka i dwóch poranił

Wczoraj przed wieczorem nad Łodzią i powiatem łódzkim przeszła burza z piorunami.

Podczas gdy w Łodzi pioruny nigdzie szkody nie wyrządziły, w powiecie łódzkim uderzenie piorunu pociągnęło za sobą straszne skutki.

O godzinie 6 przed wieczorem schroniło się przed deszczem kilku jadących szosą wieśniaków w zagrodzie Kazimierza Mirowskiej w wsi Ustronie, gminy Brużyc Wielka, powiatu łódzkiego.

Nagle uderzył piorun w zagrodę Mirowskiej i przez dymnik wpadł do jej mieszkania,

w którym schronili się wieśniacy.

Rażony piorunem jeden z wieśniaków, 45-letni Władysław Włodarczyk ze wsi Jastrzębiec, gminy Brużyc Wielka, pow. łódzkiego padł trupem na miejscu.

Pozatem porażeni zostali wieśniacy 50-letni Franciszek Po-

gorzelski (wieś Ustronie) i 47-letni Jan Zaspą (folwark Nakielnica). Odwieziono ich do szpitala.

Z mieszkania piorun wyostał się na podwórzu, gdzie zabił dwa konie.

Zwłoki tragicznie zmarłego Włodarczyka zabezpieczono na miejscu.

Utrata mandatu poselskiego

w razie objęcia płatnego stanowiska państwowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Prezydium rady ministrów rozesała do wszystkich urzędów

państwowych okólnik, zwracający uwagę, że w razie objęcia płatnego stanowiska w służbie państwowej lub instytucji publicznej przez posła lub senatora, należy o tem zawiadomić właściwe instancje, gdyż objęcie takiego stanowiska powoduje utratę mandatu poselskiego lub senatorskiego. Nie dotyczy to jedynie ministrów, podsekretarzy stanu, profesorów, przedstawicieli dyplomacji i funkcjonariuszy publicznych, powołanych w drodze wyborów do samorządów terytorjalnych i gospodarczych.

Napad na pociąg

PEKIN, 27.5. (PAT.) — Bandytci zaatakowali pociąg na odnodze kolei pomiędzy Charbinem a Pograniczną. Napastnicy spowodowali wykojenie pociągu.

W walce zostali zabici z pośród jadących w pociągu 2 kapitanowie japońscy, żołnierz japoński, 6 żołnierzy mandżurskich i 3 podróżni koreańczycy.

Trójka milionerów

Wczoraj podaliśmy nazwiska osób, które wygrały milion na loterii państwowej. Dziś możemy zaprezentować naszym czytelnikom fotografie tych szczęśliwych wygrańców fortuny.



Na pierwszym miejscu właścicielka jednej ćwiartki, pani Wanda Jęzewska.



Wkońcu n. Władysław Jankowski, który w swoim i swoich współników imieniu podjął całe 400,000 zł.

Oczywiście wszyscy postanowili grać dalej w 36 loterii, której ciągłnienie rozpocznie się 18 czerwca.



A oto p. Jan Wesolowski, który do spółki z kolegami zainkasował 200,000 zł.

CASINO

Pomimo szalonego powodzenia filmu

pt.

JUTRO rewelacyjna PREMIERA filmu „PANOWIE w CYLINDRACH“ (Top Hat)

Grand-Kino

Nieodwołalnie ostatni dzień!

„Złotowłosy

brzdąc“

z SHIRLEY

TEMPLE

prolongujemy wyświetlanie tego przebojowego

filmu z małą Shirley

jeszcze ty!ko dziś!

CENY
ZNACZNIE
ZIŹONE

Pocz. o g. 4.

Dzisiaj i codziennie

Najpotężniejszy film bobaterski!

(Powieść o dwóch miastach wg powieści Karola Dickensa)

Obsada: Elizabeth Allan

Ronald Colman

Na I sam. cenie miejsce od

80 gr.

SZCZYT NIESAMOWITOŚCI i GROZY!

DOKTÓR
X

REWELACJA, JAKIEJ JESZCZE ŚWIAT NIE WIDZIAŁ!

OD JUTRA

W KINIE

„EUROPA“

Hold P. A. L.

dla Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 27 maja. (PAT.)

Dzisiaj wieczorem odbyło się uroczyste zebranie Polskiej Akademii Literatury, poświęcone pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Sala posiedzeń akademii udekorowana została kirem i zieloną. Na wysokim podium ustawiono brązowe popiersie Marszałka Piłsudskiego, na tle odznak legionowych i strzeleckich.

Na to uroczyste zebranie żalobne przybył pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cy-

wilnego i wojskowego: gen insp sił zbrojnych gen. dyw. E. Rydz-Śmigły, członkowie rządu, posłowie i senatorowie, rektorzy wyższych uczelni, reprezentanci świata nauki, literatury i sztuki.

Zebranie zajął sekretarz P. A. L. p. Kaden-Bandrowski.

Panie Prezydencie, panie generale, naczelny inspektorze sił zbrojnych — protektorze Polskiej Akademii Literatury, panowie ministrowie, wielce szanowni goście!

W imieniu Polskiej Akademii Literatury mam zaszczyt wzwać was do uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, minutą milczenia.

Wszyscy obecni powstałi i w miejscu, w głębokiej ciszy oddając hold pamięci Wodza Narodu.

Następnie głos zabrał prezes P. A. L. p. Wacław Sieroszewski wygłaszając dłuższe przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka.

Po przemówieniu prezesa Sieroszewskiego, które stanowiło je dyn punkt programu dzisiejszego zebrania akademii, uczestnicy zebrania rozeszli się w pogodnym nastroju.

Afera szpiegowska w Kłajpedzie

Urzednicy kradli tajne dokumenty. -- 120 osób zostało aresztowanych

RYGA, 27.5. (Tel. wł.). — Litewskie radio w Kłajpedzie podało sensacyjną wiadomość o wykryciu w Kłajpedzie wielkiej organizacji szpiegowskiej. W skład organizacji wchodziło wielu urzędników, zatrudnionych w publicznych urządzeniach okręgu kłajpedzkiego i zajmujących

niezależnie odpowiedzialne stanowiska w magistracie kłajpedzkim.

Organizacja szpiegowska posiadała również licznych agentów na poczcie, która była punktem centralnym akcji szpiegowskiej. Wszystkie listy, nie wyłączając ważnych

listów urzędowych, były otwierane przez urzędników - szpiegów.

W ten sposób organizacja znalazła doskonałe treści informacji, nadsyłanych przez litewskich korespondentów zagranicznych i wpadła również na ślad, prowadzący do zdobycia tajnych litewskich dokumentów.

W chwili aresztowania przywódców organizacji, dwa z tych dokumentów, niesłychanej wagi, znajdowały się już w rękach organizacji. Jednego ze szpiegów zaskoczyło w momencie fotografowania dokumentów. Nie jest wyłączone, że kopie dokumentów zostały już wysłane zagranicę, tembardziej, że główny szef zespołu szpiegów, Stelger, wyższy urzędnik magistratu kłajpedzkiego, na trzy godziny przed dokonaniem aresztowania, wyjechał z Kłajpedy. Wraz z nim znikła również jego najbliższa współpracownica, panna Grappe.

Jak wykazało śledztwo p. Grappe pełniła rolę łącznika między szefem a członkami organizacji. Spotkania odbywały się w specjalnie zabezpieczonym pokoju, w jednym z rządowych gmachów kłajpedzkich. Cała afera była tak sprytnie zorganizowana, że szpiegi pracowali właściwie pod osłoną policji kłajpedzkiej wykorzystując swe stanowiska urzędowe.

SZCZAWNICKA MAGDALENA
leczy choroby żołądka

stanowiska urzędowe.

Organizacja została zdemaskowana dopiero przez specjalnych agentów tajnej policji, wydelegowanych z Kowna.

Na kilka dni przed aresztowaniem zniknęło z Kłajpedy dwóch urzędników pocztowych, Szpikerajtis i Benke, co wywołało podejrzenia władz. Okazuje się, że zadaniem Szpikerajtisa było wywołanie nie zaburzeń w audycjach litewskiej radiostacji i że był on zamieszany w sprawę zagadkowego statku, który swego czasu w czasie wyborów kłajpedzkich zakłócał audycje radja kowieńskiego.

Śledztwo objęło 120 osób, z których większość już w czasie pierwszego przesłuchania przyznała się do winy. Według ich zeznań Stelger otrzymywał miesięcznie z zagranicy 15.000 litów na cele szpiegowskie, które rozdzielał następnie między członków organizacji.

Radio kłajpedzkie, podając powyższą wiadomość, nie wymienia wyraźnie na rzecz jakiego państwa pracowali szpiegi, lecz z szeregu aluzji można wnioskować, że władze litewskie przekonane są o niemieckim pochodzeniu szpiegów.



wywołane, paraliżują chód, uniemożliwiają pracę

Plasterki „Stomil” usuwają niezawodnie odciski w krótkim czasie wraz z korzeniem. Żądać wyraźnie: „Stomil” oryginalny z pieczętką „Stomil” na każdym plasterku.

PANOWIE W CYLINDRACH

Cała Łódź oczekuje z niecierpliwością
JUTRZEJSZEJ PREMJIERY
w kinie „CASINO”

9 osób rażonych piorunem w czasie gwałtownej burzy nad powiatem żywieckim i bielskim

ŻYWIEC, 27 maja (PAT.). — W czasie gwałtownej burzy, jaka wczoraj przeszła nad powiatem żywieckim i bielskim, uderzył m. in. piorun w most na rzece Sole, zabijając przechodzącą

mostem 56-letnią Franciszkę Szlagor z Porąbki.

Pod mostem w czasie burzy ukryło się około 20 robotników, pracujących przy zaporze wodnej na Sole. Ten sam piorun zabił z pośród znajdujących się pod mostem 43-letniego robotnika Józefa Gibasa z Porąbki oraz poraził robotników: Karola Sarata, Jana Kocembę, Józefa Pawlika, Jana Wróbla i Marję Mryncę. Porażonych opatrzył lekarz.

Inny piorun uderzył w Międzybrodziu w drzewo, pod które schronili się robotnicy Jan Konior i Józef Iskierka. Obaj robotnicy zostali porażeni, Koniora w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Białej.

Montownia samochodów Lilpopa i General Motors

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że rokowania o założenie wielkiej montowni samochodów amerykańskich dobiegają końca. Montownię tę zakładają „Lilpop, Rau i Loewenstein” wespół z koncernem „General Motors”. Ma ona dać zatrudnienie kilkuset bezrobotnym.

rudry i kremy

UNIVERSITE
DE BEAUTE

CÉDIB PARIS

— niezastąpione!

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



109. PRZYJACIELE.

— Cokolwiekby się ze mną stało — powiedział d'Artagnan i położył rękę na sercu — będę zawsze niezmiernie wdzięczny

Waszej Eminencji za Jego dobroć w stosunku do mnie.

— Dobrze, dobrze — odpowiedział szybko kardynał — zobaczymy się zaraz po powrocie

z wyprawy wojennej. Będę miał pana przez cały czas na oku, po nieważ i ja jadę z naszą armją.

Na tem audjencja została zakończona.

D'Artagnan opuścił pałac kardynała. Na ulicy oczekiwali go przyjaciele, drżący aż z ciekawości.

W milczeniu cała czwórka udała się do mieszkania Atosa i tu się dopiero pospyłały pytania.

— Co on właściwie chciał od ciebie? — zapytał Atos.

— W jakim celu cię wywał? Czy groził? Czy chciał cię przestraszyć?

— Nie, nie — odpowiedział ze śmiechem d'Artagnan. — Wręcz przeciwnie, ani nie groził, ani nie straszył. Chciał mi ofiarować stanowisko chorążego w swojej gwardji, ale odmówiłem.

— Bardzo słusznie postąpiłeś — zawołali jednogłośnie wszyscy trzej.

110. WYMARSZ GWARDJI
Kiedy pierwsze wrażenie minęło, Atos, który przez cały czas był zamyślony, odciągnął d'Artagnana na stronę i cicho powiedział:

— Słuchaj, chłopcze, spełni-

leś wprawdzie swój obowiązek, ale czy ci ta odmowa w przyszłości nie zaszkodzi?

Zamiast odpowiedzi d'Artagnan westchnął lekko. Jakiś głos wewnętrzny mówił mu, że ta przyszość nie będzie przedstawiała się w zbyt różowych kolorach.

Następnego dnia po tych wydarzeniach, gwardja królewska ruszyła w pole. Muszkieterzy zostali jeszcze w stolicy, mając tworzyć eskortę króla, któ-

ry miał wyjechać dopiero za kilka dni.

Cały Paryż wylegił na ulicę, by podziwiać gwardzistów, marszerujących czwórkami ze sztan darami.

W tym wielkim tłumie d'Artagnan nie zauważył młodej pięknej kobiety na koniu, która wskazała na niego dwóm stojącym obok niej ludziom.

Tą piękną kobietą była miłady, a owymi ludźmi jej dwaj zaufani pachołkowie.



PIÓRA wieczne wszystkich marek **JERZY MILL**, Piotrkowska 73. Reperacja najnowszych piór w wielkim wyborze poleca **wiecznych D-ra JUNGH'A**

W SOBOTĘ, 30-go MAJA 1936 r. OTWARCIE PIOTRKOWSKA 84 ŚNIADANIA, PODWIECZORKI, KOLACJE, LODY Specj. abisyńskie. Centr. Zw. Rz. i dr. Przemysł. Ż. W. Ł. Piotrkowska 84, tel. 133-46 zaprasza w sobotę, 30 b. m. swych Członków i wprow. gości na bridge'a i remi na wolnym powietrzu.

Reumatyzmu, artretyzmu i wszelkich dolegliwości pozbędziesz się szybko, korzystając z jedynej w naszym kraju

„CIECHOCIŃSKIEJ-CIEPLICY” (SEZON TRWA DO 31. X.)

NIE ZAPOMNIJ ZABRAĆ W DROGĘ NAJTANIEJ w składzie papieru i materiałów pism. PIOTRKOWSKA 55 A. J. OSTROWSKI S-cy Telef. 203-54, 133-30

Do akt. Nr. Km. 800 | 36 | II
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Orla 23 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
kredensu i szafy oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 23.5. 1936 r.
Komornik: (-) Anisierewicz
Sprawa L. Krylowieckiego p-ko małż. Rubinowicz

Do akt. Nr. Km. 929 | 36 | II
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2 zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1936 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: mebli, radio-aparatu, tokarki w komplecie, frezarki żelaznej i motoru dynamo oszacowanych na łączną sumę zł. 4270.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 23.5. 36 r.
Komornik: (-) Anisierewicz
Sprawa I. Werblowskiego p-ko R. Szołtzwil

„GŁOS PORANNY”
nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i przyległych letniskach u Lewenberga

Dr. med.
J. KALISZ
chirurg
powrócił
Gdańska 42, 121-21.
Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA chor. skórne i weneryczne przyjmuje: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp. Panię przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 Zł.

Kupujcie z I-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn.
ŁÓŻEK polowych w fabrycznym składsie „DOBROPOL”
ŁÓŻEK komodowych WYŻYMACZEK marki „Rubber”
LÓDÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzewin
Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

CUKIERNIA „ŹRÓDŁO”
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72 poleca
WYBOROWE LODY wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.
KOLACJE JARSKIE z 4-eh dań po 1.— zł.

Sygnatura IV Km. 477 | 36
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 3 czerwca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 29 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Oskara Kissina składających się z 2 garniturów marynarkowych, firanek z ramami, stołu, 2 foteli, 10 krzesel, lampy i dywanu na rzecz firmy „Prywin i Finkiel” oszacowanych na łączną sumę zł. 670.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12.5. 1936 r.
Komornik (-) Zajkowski

Dr. med.
H. LUBICZ
CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
powrócił
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

ARCYDZIEŁO!
Wspaniała transpozycja filmowa głośnego utworu Stefana Żeromskiego p. t.
„RÓŻA”
Reżyserja: Józef Lejtes
Film wielkich kreacji aktorskich:
Eichlerówna
Zacharewicz
Jaracz
Samborski
Stępowski
Żelichowska
Znicz
Damięcki
Cybulski
Dziś i dni następnych!
„Rakieta”
Sienkiewicza 40.
Passe-partouts, bilety ulgowe i wolnego wejścia nieważne.

Dr. BRAUN
PIOTRKOWSKA 81. Telefon 100-57.
spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjm. od 8—1 i od 5—9 wiecz.

Dyplomowana pielęgniarka
Joanna Abramowicz
absolwentka Szkoły Pielęgniarsstwa w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.
Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

INTELIGENTNI, zdolni sprzedawcy dla pierwszorzędnej artykułu, duży zarobek, poszukiwani od zaraz. Szczegółowe oferty pod „P. L. 20”. 1877—3

PIELĘGNIARKI lub specjalistki do 8-miesięcznego dziecka poszukują. Telefon 212-08.

Różne

POWAŻNA fabryka cukrów przyjmie zastępców na Łódź i okolice. Zgłoszenia „Par”, Kraków, Rynek 46 pod „Kaucja w papierach wartościowych”. —2

Lokale

5-POKOJOWE mieszkanie, w centrum, front II piętro, wyremontowane, do objęcia 1 lipca, telefon 193-54, od 5—6 pop.

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska
KOLONJA odpoczynkowo-turystyczna w Karwi Łódzkiego Związku Handlowców, Piotrkowska 61, tel. 190-05, pod kierownictwem Grundmana i Lichtensztajnowej, czynna jest od 1-go czerwca. Pierwsza grupa wyjeżdża 31-go maja za ulgowym przejazdem kolejowym. 879—4

Posady
ŁODZIANIN, WOJAZER, zamieszkały w Małopolsce poszukuje reprezentacji łódzkich fabryk. Dzielnica kraju obojętna. Oferty „Skromne warunki”. 755-2

GŁÓWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży w suchym sosnowym lesie, plaża, boisko. Troskliwa opieka. Zgłoszenia przyjmują Szeferowa i Erlichowa, Narutowicza 43, lub tel. 203 67, do godz. 17-ej. 712—4
USTROŃ. Śląsk. Pensjonat „Neli” profesorskiej Reinholdowej. Bieżąca ciepła, zimna woda, pierwszorzędny wikt. Czerwiec — ceny znacznie niższe. Telefon 56. 704-2

Centralna Ładownia Akumulatorów Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21
TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś poraz ostatni!
Pierwszy film produkcji krajowej w języku żydowskim
Scenarjusz wybitnego dramaturga J. M. Nejmana.
Ceny miejsc: III — 54 gr., II — 85 gr., I — 1.09. Balkon 75 gr.
ANONS! Następny program: KATARZYŃKA z FRANCISZKĄ GAAL

AL CHETH (Za grzechy)
W rol. gł.: Sz. Dżigan i J. Szumacher

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś poraz ostatni!
Tragiczna miłość oficera angielskiego do żony przyjaciela w filmie p. t.
Ostatni Posterunek
W roli gł.: GARY GRANT.
ANONS! Następny program: „KAPITAN BLOOD”

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstom redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej